

□ Czas czytania: 1 min.

Pewien badacz podróżował przez ogromne lasy Amazonii w Ameryce Południowej.

Szukał możliwych złóż ropy naftowej i bardzo się spieszył. Przez pierwsze dwa dni tubylcy, których zatrudnił jako tragarzy, dostosowali się do szybkiego i niespokojnego tempa, które biały człowiek chciał narzucić wszystkim.

Ale rano trzeciego dnia stali milczący, nieruchomi, nieobecni w powietrzu.

Było jasne, że nie mają zamiaru wyruszyć ponownie.

Niecierpliwy badacz, wskazując na zegarek, szerokimi gestami próbował dać do zrozumienia kierownikowi tragarzy, że muszą się ruszyć, ponieważ czas nagli.

– Niemożliwe, odpowiedział spokojnie mężczyzna. Ci mężczyźni szli zbyt szybko i teraz czekają, aż ich dusze ich dogonią.

*Ludzie naszych czasów poruszają się coraz szybciej. I są niespokojni, zmieszani i nieszczęśliwi. Dlatego że ich dusze pozostały w tyle i nie mogą ich już dogonić.*